

Wyższe kary za spacer z psem bez smyczy

Data publikacji: 10.04.2021 15:00

Od 10 kwietnia wszyscy właściciele czworonogów muszą mieć się na baczności. Wszystko za sprawą zmiany przepisów. Kary za wyprowadzanie psa bez odpowiedniego dozoru poszybowały w górę.



zdjęcie poglądowe /pixabay.com

Zgodnie z nowymi przepisami (nowelizacja kodeksu wykroczeń) opiekun zwierzęcia, który nie zachowa zwykłych lub nakazanych środków ostrożności przy trzymaniu zwierzęcia może zapłacić 250 złotych. Jeżeli jednak zwierzę będzie stwarzać zagrożenie, właściciel zapłaci dwukrotność tej stawki – 500 zł.

Co oznacza termin „zwykłe lub nakazane środki ostrożności”? To nic innego jak smycz. Zgodnie z przepisami, podczas spacerów w miejscu publicznym (ulica, park) musimy trzymać swojego pupila na smyczy.

Z kolei termin „stwarzanie zagrożenia” odnosi się do sytuacji czysto teoretycznych – pies nie musi nikogo ugryźć, żeby zapłacić mandat w wysokości 500 zł. Wystarczy, że zaistnieje takie ryzyko. Uważać więc muszą osoby, które przewożą psa np. komunikacją publiczną. W takiej sytuacji zwierzę musi mieć założony kaganiec i również być na smyczy. Właściciela psów zaliczonych do ras niebezpiecznych muszą zadbać o to, aby zwierzak na spacerze kaganiec miał zawsze, gdyż zdaniem ustawodawcy, niektóre rasy stanowią zagrożenie z definicji – nie ma znaczenia, czy pies jest spokojny, czy nie.